Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Kraków, Poniedziałek 1 grudnia 1924 r.

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, Dunajewskiego 7 Telefon 2502
P.K.O. Warszawa Nr. 151.100 — Kraków 404.100

15 groszy

NARODOWY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie zł. 3.40, z odnoszeniem do domu zł. 3.60 — Zamiejscowa zł. 4.20 — Zagranicą zł. 7.00

Wydawca: Inż. WŁADYSŁAW KUCHARSKI. Nr. 276 — Rok VII. Red. naczelny: Dr. WŁADYSŁAW ŚWIRSKI.



Walka dwóch kierunków w komuniźmie rosyjskim.

Nowa ofenzywa Trockiego.

Warszawa, 29 listopada.

Od niejakiego czasu **Trockij** po raz drugi staje się **czynnikiem niebezpiecznego fermentu w rosyjskiej partji komunistycznej.** Korzystając z ujawnienia afery Zinowjewa i niepożądanego dla Rosji sowieckiej zwrotu z angielskiej opinji publicznej, który się uplastycznił w nowych wyborach, zmianie rządu i wreszcie w ostatnich notach Chamberlaina, Trockij **przypuścił nowy atak do kliki rządzącej** dziś partją, a przez to samo i całym krajem.

Już sam fakt, że Trockij po pierwszej nieudanej próbie, która zakończyła się przymusowym wypoczynkiem na Kaukazie, po raz drugi waży się na zatarg z t. zw. większością, jest **nader znamienny.** Widocznie afera Zinowjewa wywołała w sferach komunistycznych niemałą konsternację.

Kroku Trockiego nie można złożyć jedynie na karb jego krewkości. Człowiek, który za największe cnoty ludzkie uważa przebiegłość i zdolność do trzeźwego obliczania szans, człowiek, który swą popularność i wysokie stanowisko w partji zawdzięcza tym właśnie cechom charakteru, nie mógłby chyba ważyć się na krok decydujący dla jego dalszej karjery bez głębszego zastanowienia się.

Trockij musiał sobie wykalkulować, że ma więcej szans, niż jego przeciwnicy, czyli innemi słowy, partja, wedle Trockiego, jest bliższa jego programowi, niż dotychczasowej polityce centralnego komitetu.

Na czem polega **różnica w zapatrywaniach?** Większość, której przewodzi Zinowjew, utrzymuje dawny kurs, który się mieni **leninizmem. Zinowjew** nagina politykę rządu sowieckiego do celów trzeciej międzynarodówki, na czele której stoi **od** roku jej założenia. Poprostu mówiąc **Zinowjew angażuje rząd — w politykę rewolucjonizowania świata** i przez to pogłębia przepaść pomiędzy Rosją a innemi państwami, Trockij natomiast chce wyprowadzić kraj na szerszy przestwór, **nawiązać bardziej poprawne stosunki z mocarstwami,** oprzeć rządy w kraju o koalicję socjalistyczną, pozyskać w ten sposób **sympatje innych międzynarodówek,** a przy ich pomocy zdobyć kredyty, dźwignąć suchotniczy przemysł, rolnictwo, dać szersze pole inicjatywie prywatnej w handlu itd.

Trockij **w rewolucję światową przestał wierzyć** i dziś pragnie **umocnić zdobycze rewolucji październikowej** w warunkach „burżuaznago okrużenia", wyzyskując to otoczenie burżuazyjne na rzecz komuny moskiewskiej.

Trudno przypuszczać, by jego przeciwnik Zinowjew żył dotąd nadzieją na spontaniczny wybuch rewolucji wszechświatowej. Nie... Zinowjew również ma trzeźwą głowę, ale inne niż Trockij metody. Ten ostatni chce iść na kompromisy, uchylić cokolwiek drzwi do Europy, gdy pierwszy woli utrzymywać się na daleki dystans. **Kapitalizm i ideologja burżuazyjna to niebezpieczne sztuki, wciskają się do raju sowieckiego przez najmniejsze szpary i podsycają nastroje kontrrewolucyjne.** Trockij według Zinowjewa nie zdaje sobie sprawy z niebezpieczeństwa, grożącego Rosji sowieckiej od strony zachodu. Lepiej trwać w takim stanie, jaki jest, niż własnemi rękami nałożyć sobie powróz na szyję.

Pomiędzy Zinowjewem a Trockim istnieje w partji cała **gradacja filarów partyjnych,** z których każdy reprezentuje cokolwiek inny odcień błąkającej się po bezdrożach, myśli komunistycznej.

Z obecnej rady komisarzy ludowych nikt nie jest zadowolony. Kamieniew, którego szanse objęcia władzy są również brane w rachubę, dąży do pogodzenia skrajnych prądów przez utworzenie gabinetu z centrowych elementów komunistycznych. W tym wypadku z obecnego sowanrkomu usunęliby się zanadto prawicowi: Sokolnikow i Cziczerin i zanadto lewicowi: Dzierżyński, tudzież Biełoborodów, a na ich miejsce przyszliby Rakowskij, Frumkin i Rykow.

W razie dojścia do władzy Trockiego gabinet składałby się z umiarkowanych żywiołów komunistycznych typu Sokolnikowa i pojednanych z komunistami mieńszewików typu Skobielewa.

Lud. Zieliński.

Wielkie przygotowania do Roku Świętego w Rzymie.

Rzym. (PAT.) 29 bm. **Zainteresowanie Rokiem Świętym jest bardzo wielkie.**

Odbyło się tu posiedzenie **Komitetu Polskiego** zajmującego się sprawami związanemi ze Świętym Rokiem. Przewodniczył prezes komitetu ks. arcybiskup **Cieplak.**

Ustalono, że **komitet rzymski rozporządza na pierwszą dekadę mają 1500 miejscami dla pielgrzymów z tego 850 miejscami rezerwowanemi dla pielgrzymów z Górnego Śląska.** Pozostałe miejsca przydzieli komitet krajowy. **Na drugą i trzecią dekadę maja komitet posiada do dyspozycji 600 miejsc. Taką samą ilość miejsc zarezerwował komitet na każdą dekadę czerwca.**

Komitet podaje do wiadomości, że **wszelkie prywatne pielgrzymki przybywające z kraju do Rzymu nie mogą liczyć na pomoc mieszkaniową komitetu rzymskiego, ponieważ jego rola ogranicza się do zdobycia miejsc, których podziałem rozporządza w zupełności i wyłącznie komitet krajowy.** Komitet uprzedza wszystkich udających się prywatnie do Rzymu, iż **znalezienie mieszkania w hotelach albo też pensjonatach będzie połączone z wielkiemi trudnościami i kosztami, gdyż prawie wszystkie hotele i pensjonaty są już wynająte w całości dla oficjalnych wycieczek.** Stosunkowo najprędzej liczyć można na miejsce wolne w miesiącu sierpniu.

Inne narody też czynią wielkie przygotowania.

Z Niemiec będzie przybywał **co tydzień specjalny pociąg wiozący tysiąc pielgrzymów.** Zapowiedziano już przybycie **ze Szkocji 15.000 pielgrzymów** oraz przybycie **specjalnego okrętu z pielgrzymami z Ameryki.**

Burzliwe sceny w parlamencie węgierskim.

Budapeszt. (PAT.) 29 bm. Zgromadzenie narodowe było wczoraj **widownią burzliwych scen.** Poseł **Friedrich** oświadczył, że posiada dokumenty, dotyczące pozwoleń na wywóz oraz przedłożył kopię rzekomego listu hr. **Hethlena** do nieżyjącego już ministra rolnictwa **Szabo, jako dowód korupcji w sferach** rządowych. Wrzawa wzmogła się jeszcze, gdy socjalny demokrata **Györky** zawołał, że prezydent ministrów złożył w sądzie fałszywe zeznanie. Na zarządzenie komisji nietykalności **straż parlamentarna wydaliła posła Györkyego z sali. Podobny los spotkał także i 14 innych członków opozycji przeważnie socjalnych demokratów.**

List przedłożony w sejmie węgierskim przez posła Friedricha brzmi jak następuje:

Powołując się na pańskie pismo z maja 1921 pozwalam sobie donieść, że otrzymałem od ministra aprowizacji informacje, iż przy udzielaniu pozwoleń na wywóz potrącane bywają pewne sumy na cele propagandy oraz na cele partyjne. Proszę zatem w przyszłości porozumiewać się ze mną, przy **udzielaniu tego rodzaju pozwoleń.** (—) Hr. Stefan **Bethlen.**

Węgierskie B. Kor. na podstawie upoważnienia ze strony miarodajnej oświadcza, że kopia listu hr. Bethlena do ministra Szabo, którą poseł Friedrich okazał dziennikarzom jest sfałszowaną i w głównych ustępach różni się od oryginału.

Chwiejne położenie lewicowego gabinetu w Danji.

Kopenhaga. (PAT.) 28 bm. Wniosek konserwatystów w sprawie wyrażenia votum nieufności ministrowi opieki społecznej **Bergbjergowi,** z którego stanowiskiem solidaryzował się premjer **Stauning,** został odrzucony przez izbę 73 głosami przeciwko 71. Wobec powyższego wyniku głosowania dowodzącego o istnieniu bardzo nieznacznej większości **koła polityczne uważają położenie gabinetu za krytyczne.**

Obecny gabinet Stauninga — jak wiadomo — przeprowadza **głośne rozbrojenie Danji.** Przyp. Red.).

Jaka jest sytuacja w Egipcie.

Gabinet Zivara paszy jest ugodowy, ale zachodzi obawa, że utraci on popularność. — Plany angielskie względem Sudanu i Egiptu.

Kraków, 30 listopada.

Dzienniki angielskie zamieszczają wiele wiadomości o Egipcie, które **nie dają jednak jasnego wyobrażenia o sytuacji.** Nie ulega tylko wątpliwości, że **Ziwar pasza jest wyrazicielem polityki ugodowej i stara się o wypełnienie** wszystkich warunków ultimatum angielskiego, **co jednak może być przyczyną upadku popularności rządu i ciężkich walk wewnętrznych.**

Wbrew oficjalnym zapewnieniom lord **Allemby prowadzi rokowania bezpośrednio z rządem sudańskim** i udzielił temu rządowi **szeregu koncesyj w sprawie dla Egiptu nadzwyczaj ważnej a mianowicie nawodnienia Sudanu.** Sprawa użytkowania sił wodnych na górnym Nilu uważana jest w Egipcie **za kwestję życia i śmierci.** Celem uratowania wpływu rządu egipskiego na tę kwestję Ziwar pasza zgodził się na wszystkie warunki angielskie. Lord Allemby przy pomocy swych organów prasowych wydał uspakajający komunikat, jednakże **udzielenie koncesyj na budowę wielkich tam i grobli w północnym biegu Nilu decyduje o tem kto jest panem Egiptu.**

W Kairo odbyło się **wielkie zgromadzenie, na którem kilku byłych ministrów gabinetu Zaglul paszy zaprotestowało przeciwko stanowisku nowego rządu egipskiego,** a wszczególności **przeciwko zgodzie na wycofanie wojsk egipskich z Sudanu,** jak również dokonywanych przez Anglję masowych aresztowań.

W dniu wczorajszym zaaresztowano w Kairze **4 deputowanych do parlamentu egipskiego,** oraz **kilkunastu studentów.**

Komunikacja kolejowa i wodna pomiędzy Kairem a Sudanem została wstrzymana.

Reuter donosi z Kairu, że **policja egipska podjęła akcję w celu aresztowania ze względów ostrożnościowych 35 osób.**

Dotychczas aresztowano 10 osób. Wśród aresztowanych znajduje się **inicjator strajków studenckich.**

Według doniesień z Kairo otrzymanych przez londyńską prasę **student,** którego aresztowano w Kairze **oskarżony jest o to, iż kierował spiskiem mającym na celu zamordowanie Allemby'ego.**

Francuski „Le Matin“ donosi z Kairo, że **ogłoszenie tam stanu wyjątkowego jest nieuniknione.**

Senat egipski wystosował do Ligi Narodów telegram identycznej treści z telegramem wysłanym przez izbę, w którym jednak nie ma ustępu o interwencji Ligi Narodów.

Komunikacja telegraficzna z Sudanem została przerwana. Władze wojskowe w Kairze komunikują się z Khartunem w drodze iskrowej. Sytuacja jest **niejasna** jednak według ogólnego przekonania **nie niepokojąca.**

Minister oświaty postanowił **otworzyć szkoły, które zostały zamknięte w związku z ostatniemi zajściami.**

Marszałek **Allemby zapadł na zdrowiu.**

Kairo. (PAT.) 28 bm. Reuter. Komunikat rządowy podaje, że **wojska egipskie w Sudanie sprzeciwiły się rozkazowi opuszczenia Sudanu** i **zostały otoczone przez wojska angielskie.**

Gabinet egipski powiadomiony o tem przez gubernatora Karthunu wydał polecenie zwalczenia oporu i zapobieżenia rozlewowi krwi.

Londyn. (PAT.) 28 bm. Reuter donosi z Kairo, że **dwa plutony jednego z batalionów sudańskich zbuntowały się w Chartumie, wtargnęły do szpitala wojskowego i zabiły 3 poddanych egipskich, oraz 2 lekarzy syryjskich. Wojska angielskie zdziesiątkowały buntowników, ponosząc przy tem znaczne straty.**

Kairo. (PAT.) 28 bm. Dzienniki zaznaczają, że Persja gotowa jest oddać w imieniu Egiptu sprawę konfliktu angielsko-egipskiego Lidze Narodów.

Wielka burza u wybrzeży Anglji.

Londyn. (PAT). Burza, która szalała wczoraj w kanale La Manche spowodowała **znaczne szkody.** Szybkość wiatru dochodziła do 70 mil ang. na godzinę.

Na statku Hartley, który zatonął około Portlandu, **zginęło 17 ludzi, dwie zaś zmarły z wyczerpania.** Francuski **statek rybacki** Liberte również **został silnie uszkodzony i 2 ludzi z załogi zginęło. Na wodach południowej Anglji zatonęło wiele statków rybackich.** Kilkadziesiąt domów położonych na brzegu morza zostało zniszczonych. Donoszą również o **wielkich szkodach wyrządzonych w miejscowościach kąpielowych.**

Gwałtowne burze na morzu Kaspijskiem.

Moskwa. (PAT). Wskutek gwałtownej burzy na morzu Kaspijskiem zatonęło **40 statków rybackich.**

Kredyty zagraniczne dla Polski.

Oprócz dwóch większych pożyczek amerykańskich, jednej, uzyskanej przez Bank Gospodarstwa Krajowego na **cele inwestycyjne miast** i drugiej, **o którą pertraktuje Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, znaczną pożyczkę zagraniczną** otrzymuje obecnie **polski przemysł cukrowniczy za pośrednictwem Banku Cukrowniczego,** któremu grupa banków angielskich przyznała **dalszy kredyt w sumie 500.000 funtów szterlingów.** Gwarantuje tę pożyczkę z ramienia Rządu Bank Gospodarstwa Krajowego na warunkach, na jakich udzielono już poprzedniej gwarancji, dotyczącej udzielonego przez tę samą grupę bankową kredytu **w sumie 1,500.000 funtów szterlingów.**

ZDOBYCZE LOTNICTWA.

TŁUMIKI U AEROPLANÓW.

Zarząd lotniczy Stanów Zjednoczonych dokonał prób z tłumikami u silników aeroplanowych. Tłumiki, jak się okazało, **absorbują tylko 3 procent siły motoru i są bardzo skuteczne.** Tłumiki, mające na celu ochronę słuchu lotników przy dalszych podróżach, będą zaprowadzone na wszystkich aeroplanach wojskowych w Ameryce.

NADESŁANE

Porządek i gospodarcze podniesienie oto czego potrzeba kresom.

Kraków, 30 listopada.

(wś.) Onegdaj przy sposobności wniosku Zw. L. N. domagającego się wprowadzenia stanu wyjątkowego w województwach wschodnich komisja administracyjna Sejmu przeprowadziła dyskusję nad stosunkami w tych województwach. W imieniu rządu oświadczenie złożył wicepremjer Thugutt.

Jest rzeczą ważną, zorjentować się na podstawie tego oświadczenia wicepremjera Thugutta, jakoteż poprzednich wypowiedzeń się ministra spraw wewnętrznych Ratajskiego, czy od dziś **można już liczyć na zdecydowaną politykę rządu w sprawach kresowych?**

Zacznijmy od tego, co powiedział min. Ratajski. Otóż min. Ratajski kilkakrotnie zaznaczył w wywiadach prasowych, że sprawy kresów nie zna i że chce się dopiero z nią zapoznać. Była to skromność godna pochwały, tembardziej, że równocześnie w jednym z wywiadów min. Ratajski podniósł, że jego zdaniem rzeczą główną odnośnie do kresów jest **zaprowadzić porządek i podnieść je gospodarczo.** Sądzimy, że właśnie w tem ujęciu mieści się cały program: trzeba ten program tylko rozwinąć i nadewszystko wykonać. Ludność ziem wschodnich potrzebuje spokoju i możności odbudowy gospodarczej po klęskach wojennych i powojennych ostatnich dziesięciu lat.

Wypowiedzenie się min. Ratajskiego świadczy bardzo szczęśliwie o jego trafnej intuicji i realiźmie praktycznym.

A teraz co powiedział wicepremjer Thugutt. Sprzeciwił się on wprowadzeniu stanu wyjątkowego. Czy takie jego stanowisko było słusznem, możnaby dyskutować. Ale należy zaprzeczyć temu oświetleniu przebiegu posiedzenia komisyjnego, jakie nadaje mu wczorajsza prasa lewicowa. Związkowi Ludowo-Narodowemu nie chodzi specjalnie o stan wyjątkowy, nie chodzi specjalnie, o ten lub ów środek, nam chodzi wogóle o to, żeby rząd zastosował takie środki, które byłyby skuteczne dla przywrócenia porządku na kresach. Wicepremjer Thugutt oświadczył, że rząd takie środki posiada i zamierza je energicznie stosować. Wymienił nawet jakie to będą środki. „Na bandytów — mówił min. Thugutt — mamy **sąd doraźny,** mamy **prokuratorów i sędziów śledczych.** O ile tylko nasza polityka stanie się **więcej sprężysta** i jednolita można będzie porządek zachować. Rząd nie wejdzie — zapewniał dalej min. Thugutt — na drogę kiereńszczyzny, lecz przeciwnie, ma odpowiednie sposoby, by **na zbrodnie i gwałty odpowiedzieć. Gwałt niewątpliwie należy odeprzeć siłą".**

Tak, trzeba gwałt odeprzeć siłą. Widzimy, że min. Ratajski i wicepremjer Thugutt są zgodni co do tego, że należy zaprowadzić porządek.

A potem zaspokoić potrzeby gospodarcze ludności. Program już jest, czekać tylko należy na jego wykonanie. Wicepremjer Thugutt zaleca tu cierpliwość. Także co do tego zgoda, ale chcemy widzieć, że jest program i jest wola wprowadzenia go w życie. Teraz **program widzimy, czekamy jeszcze na jego energiczne wykonanie!**

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu

załatwiono ustawę o zakwaterowaniu wojska i przystąpiono do dodatkowego budżetu na rok bieżący.

Warszawa, Dnia 29 bm. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu **Sejmu** na wstępie marszałek wygłosił przemówienie, **poświęcone pamięci zmarłego posła M. Zwolińskiego.**

W pierwszem czytaniu odesłano do komisji reform rolnych **ustawę o znoszeniu służebności i nowelę do ustawy o scalaniu gruntów.**

Przystąpiono do pierwszego czytania noweli do ustawy **o przejęciu na własność państwa ziem na kresach i nadawania jej żołnierzom wojsk polskich.**

Pos. **Królikowski** (komunista) oświadczył, że ponieważ ustawa ma legalizować bezprawie, jego frakcja nie przyłoży do niej ręki i protestuje przeciw niej. Mówca wnosi o **odrzucenie ustawy w pierwszem czytaniu.**

Wniosek pos. **Królikowskiego upadł,** ustawę **odesłano do komisji reform rolnych.**

W pierwszem czytaniu odesłano do komisji spraw zagranicznych ustawę **w sprawie przedłużenia terminu utsalenia art. 20 konwencji handlowej między Polską a Francją.**

USTAWA O ZAKWATEROWANIU WOJSKA.

Przystąpiono do ustawy **o zakwaterowaniu wojska.** Pos. **Chrucki** (ukr.) wyraża niezadowolenie z szeregu przepisów ustawy i wnosi, by prawomocność jej postanowień była ograniczona do trzech lat.

Po przemówieniu pos. **Kościałkowskiego,** Sommera i Imsiera, którzy poparli różne poprawki, oraz po odpowiedziach przedstawiciela ministerstwa spraw wojskowych podpułkownika **Petrażyckiego, przyjęto** w głosowaniu poprawkę pos. Wędziagolskiego, by **koszty zakwaterowania wojska rozkładano równomiernie na całe państwo, a nietylko na gminy, w których wojsko stoi,** oraz przyjęto poprawkę pos. Sommera, by dodać ustęp, że mieszkania, zajęte dla wojska, mają być częścią lub w całości zwolnione w wypadku zwiększenia liczby osób, zamieszkujących lokal. Nadto przyjęto na wniosek pos. **Głąbińskiego** dodatkowy nowy artykuł 29, dotyczący **zwalniania mieszkań prywatnych, wynajętych na kwatery.**

Całą ustawę przyjęto w trzeciem czytaniu.

Mowa posła Zdziechowskiego.

Przystąpiono do dodatkowego prowizorjum budżetowego na rok 1924.

Sprawozdawca pos. **Zdziechowski** (Zw. L. N.) wskazuje, że **budżet na rok bieżący wynosi w wydatkach 1582 miljony złotych.** Budżet ten zwiększa się **o dodatkowe kredyty w sumie 123 miljonów, razem** zatem **wydatki wynoszą 1.705,195.373 zł.**

Dodatkowe kredyty spowodowane są **częścią drożyzną,** częścią **niespodziewanymi wydatkami.** Największy niedobór w b. r. okazuje się **główne w przedsiębiorstwach państwowych.** Działalność komisarza oszczędnościowego nie znalazła odpowiedniego wyrazu w zmniejszeniu wydatków. **Osiągnięte oszczędności zostały pochłonięte przez zwiększenie mnożnej.**

Anomalję jest opieranie budżetu na dotychczasowej ustawie o uposażeniu urzędników. Po przeprowadzeniu reformy walutowej **dalsze stosowanie mnożnej jest anomalją. Stosowanie mnożnej musi się odbyć w warunkach, które zabezpieczą interesy urzędników.**

Reforma monetarna nie jest jeszcze ukończona. Opiera się ona na jednem skrzydle stabilizacji kursów do złotego. **Aktywny bilans handlowy wzmocniłby ją znacznie, lecz jest bierny skutkiem braku skrzydła gospodarczego.** Skrzydło to **musi być odbudowane.** Należy uwzględnić kwestję pracy w granicach **ustawodawstwa zachodniego, zwiększyć obroty pieniężne** odpowiadające obciążeniu i potrzebom produkcji i **udostępnić kredyty.** Dużą rolę może odegrać **uzyskanie kapitałów zagranicznych na potrzeby gospodarcze.** Mówca wnosi o załatwienie ustawy o dodatkowym budżecie.

Rozprawa nad dodatkowym preliminarzem

Budżet dodatkowy: Sejm i Senat **(32.330 zł.)** oraz prezydjum Rady ministrów (391.382 zł. z czego 135.000 zł. przypada na P. A. T.) przyjęto bez dyskusji. Z kolei przystąpiono do **budżetu ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych,** po referacie pos. **Gruszki** (Piast) dłuższa dyskusja wywiązała się na temat wniesionej przez rząd **kwoty 520.000 na kupno placu pod budowę sądu okręgowego w Łodzi.**

Pos. **Moraczewski** oświadcza, że suma ta jest zawysoka i proponuje zmniejszenie jej do 450.000 zł. Pos. **Kwiatkowski** proponuje zmniejszenie tej sumy do 150. zł.

Następnie pos. **Gruszka** referował dodatkowy **preliminarz ministerstwa przemysłu i handlu,** który przewiduje **półtora miljona na eksploatację portu w Gdyni.** Ogólna suma na ten cel ma wynosić trzy miljony, z czego na rok bież. przypada połowa.

Pos. **Stańczyk** PPS. zwalczał zdanie, że w Polsce pracuje się mniej niż zagranicą. Zdaniem mówcy 50 proc. robotników pracuje ponad normy ustawowe. Ponieważ warstwy robotnicze **nie mają zaufania do ministra Kiedronia,** klub mówcy stawia wniosek o **skreślenie sumy 100 zł. z preliminowanej kwoty.**

Do budżetu ministerstwa rolnictwa pos. **Stolarski** zgłosił poprawkę, by zasiłki na instytucje, których celem jest podniesienie rolnictwa, zwiększyć z sumy 450.000 zł. do sumy 600.000 zł. Do budżetu ministerstwa robót publicznych nie zgłoszono żadnych poprawek.

Dalszą dyskusję odroczono do następnego posiedzenia, które odbędzie się **we wtorek o godz. 15.**

Ze stolicy Polski.

SKAZANIE REDAKTORA EROTIKONU. W sądzie pokoju IX okręgu odbyły się dwie sprawy przeciwko redaktorowi czasopisma „Erotikon", p. Dzierżyńskiemu. P. Dzierżyński skazany został z obydwu spraw: na 400 zł. i na 500 zł. grzywny oraz na pozbawienie prawa podpisywania w charakterze redaktora na przeciąg dwóch lat.

ODEBRANIE DEBITU POCZTOWEGO. Wobec wystąpień przeciw Państwu polskiemu Min. Spraw Wewn. odebrało prawo debitu pocztowego następującym czasopismom zagranicznym: „Raboczij Klub" (Moskwa) i „Najer Leben" (Ryga).

ARESZTOWANIE KOMUNISTY. Policja polityczna aresztowała na ulicy w Warszawie komunistę Wacława Paszkiewicza. Podczas rewizji odebrano u niego rewolwer nabity, zaś w walizce bibułę komunistyczną, 4 rewolwery, większą ilość lusek, oraz naboi rewolwerowych. Po sprawdzeniu okazało się, że aresztowany posiadał sfałszowaną książeczkę wojskową na nazwisko Wacława Sawickiego. Paszkiewicz przewoził broń z centralnego komitetu komunistycznego do komitetów okręgowych na prowincji.

PRZEKSZTAŁCENIE SPÓŁEK AKCYJNYCH. W poniedziałek 1 grudnia odbędzie się w Min. Skarbu konferencja na temat projektu ustawy o przekształcaniu się spółek akcyjnych na spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Sprawa ta dla życia gospodarczego Polski jest nadzwyczaj ważna.

OBNIŻENIE CENY BUŁEK. Równocześnie z obniżeniem ceny chleba żytniego pytlowego 50 proc. do 42 groszy za 1 kg. w detalu, obniżone zostały od 1 grudnia br. ceny białego pieczywa o pół grosza na bułce. Tak więc, bułka, wagi 50 gramów, kosztować będzie 4 grosze sztuka. Obniżenie cennika białego pieczywa stoi w związku z tendencją zniżkową na giełdzie zbożowej.

Dzień polityczny.

Zarząd Klubu Zw. L. N.

Warszawa. 29 bm. W dniu wczorajszym odbyły się wybory do prezydjum klubu Związku Ludowo-Narodowego. Prezesem został wybrany ponownie dr. Stanisław **Głąbiński,** wiceprezesami zaś St. **Grabski,** St. **Kozicki** i Marjan **Seyda,** nadto z urzędu jako prezes Zarządu Głównego Zw. L. N. wszedł do prezydjum klubu **Jan Gałuszka,** w charakterze wiceprezesa. Zastępcami wiceprezesów zostali posłowie **Kowalewski i Zdziechowski.** Ponadto do prezydjum wszedł w charakterze komisarza komisyjnego poseł St. **Rymar.**

Wybory w „Wyzwoleniu"

Warszawa. 29 bm. Wczoraj odbyły się wybory prezesa klubu „Wyzwolenia". Wybrany został sen. **Woźnicki 28 głosami** przeciw 25 głosom, które padły na **posła Rudzińskiego.** Wybór Woźnickiego oznacza **zwycięstwo kierunku umiarkowanego** w „Wyzwoleniu". Na wniosek nowowybranego prezesa odłożono wybór członków prezydjum do następnego posiedzenia klubu naznaczonego na wtorek, kiedy sen. Woźnicki przedstawi swój program do zaakceptowania **tego programu przez klub, uzależnił on przyjęcie wyboru.**

——xox——

Partyjna taktyka.

Warszawa. 29 bm. **Wbrew informacjom w pismach, sprawa przeciw min. Kucharskiemu w związku z zarzutami czynionymi mu przez posła Moraczewskiego nie wejdzie na wtorkowe posiedzenie Sejmu. Marszałek Sejmu nie został o nich dotychczas oficjalnie powiadomiony, jak się dowiadujemy dlatego, że poseł Moraczewski wcale jeszcze nie przygotował swego referatu.**

W postępowaniu posła Moraczewskiego należy upatrywać dalszy ciąg tej taktyki, zmierzającej do przewlekania sprawy, aby z niej czynić ciągły pokarm agitacji partyjnej. Jak to scharakteryzować?

Przesilenie gospodarcze w Polsce.

Strajk w przemyśle włókienniczym w Łodzi.

Przemysłowcy bezwzględnie odrzucają żądania robotników.

Łódź. (AW). Drugi dzień strajku w przemyśle włókienniczym minął zupełnie spokojnie. **Nie przyszło do najmniejszych zaburzeń.**

Strajkują w całym szeregu zakładów w Łodzi, Pabjanicach, Ozorkowie, Tomaszowie, Zduńskiej Woli.

Pracuje niciarnia Geiera, Widzewska Manufaktura, częściowo Scheibler i Grohman i inne.

W sobotę odbyły się **cztery masowe wiece robotnicze** z udziałem posłów: dwóch z P. P. S., dwóch z N. P. R. oraz jeden z Ch. D. oraz **demonstracyjne pochody.**

Przemysłowcy stoją na stanowisku bezwzględnie odmownem wobec żądań robotników. Konferencja między przemysłowcami (Krajowy związek włókienniczy) a delegatem rządowym p. Wojtkiewiczem nie wydała żadnego rezultatu.

Nasze koleje żelazne.

Pracownicy kolejowi w walce o swe prawa.

O pragmatykę służbową dla kolejarzy.

Warszawa, 30 listopada.

Min. Kolei opracowało projekt pragmatyki służbowej dla kolejarzy. Projekt ten ma być omawiany w najbliższym czasie na posiedzeniu Rady Ministrów.

Ponieważ **tekst projektu tego opracowany był bez porozumienia się z funkcjonarjuszami kolejowymi, tak urzędnikami, jak i związkami kolejarskimi,** zainteresowane strony wszystkie bez różnicy zabarwienia politycznego odbyły wspólną konferencję w celu zajęcia stanowiska wobec rządowego projektu. W konferencji tej wzięli udział na zaproszenie związku zawodowego kolejarzy (Z. Z. K.) przedstawiciele Związku urzędników kolejowych, Związku maszynistów Polskiego Związku kolejowców, Zjednoczenia zawod. polskiego i Związku drużyn konduktorskich. Konferencję zagaił wiceprezes Z. Z. K., p. Kozłowski, aś przewodniczył sekretarz generalny Z. Z. K., p. Grylowski, który, jako referent, przedstawił zgromadzonym, iż **projekt rządowy pragmatyki służbowej kolejarzy**

nie daje kolejowcom żadnych praw, ani nie gwarantuje ciągłości pracy przy kolei.

Poza tem pominięte są również kwestje, dotyczące sądów dyscyplinarnych.

Po wypowiedzeniu się na ten temat wszystkich ugrupowań **uchwalono jednogłośnie oświadczenie, że kolejarze projektu tego przyjąć nie mogą.** Konferencja związku urzędników kolejowych, Związek zawod. kolejarzy, Związek maszynistów, Polski Związek kolejowców, Zjednoczenia zaw. polskiego i Związku drużyn konduktorskich w rezolucji swej stwierdziła, że opracowany przez Ministerstwo Kolei projekt pragmatyki w obecnej swej formie

nie nadaje się absolutnie do przyjęcia.

Wszystkie wymienione związki zajmują w sprawie pragmatyki wobec rządu i Sejmu **solidarne stanowisko i postanawiają na terenie rządu i Sejmu prowadzić wspólną akcję w tym kierunku, aby pragmatyka przy pełnem zabezpieczeniu interesów państwa i kolejnictwa, przyznawała także i pracownikom kolei należne im prawa.**

Wkońcu zgodzono się na **wysłanie do ministra kolei p. Tyszki wspólnej delegacji, która zawiadomi go o zawarciu bloku i domagać się będzie wycofania projektu pragmatyki z Rady Ministrów w celu uzgodnienia go na wspólnej konferencji min. Kolei ze Związkami.**

Jak walczyć z drożyzną.

O UŁATWIENIE WALKI Z LICHWĄ.

Przeszkodą dla zrealizowania podjętej przez rząd ogólnej akcji walki z lichwą jest **brak sprawozdań z poszczególnych województw o rozmiarach i wyniku prowadzonej przez władze miejscowe walki z lichwą.** Brak tych danych w centrali **uniemożliwia prowadzenie celowej i jednolitej akcji w całem państwie.** Wobec tego Min. Spraw Wewn. **poleciło wszystkim pp. wojewodom nadsyłanie szczegółowych sprawozdań w terminach ściśle ustalonych.**

Muzyka i śpiew.

NOWA OPERA NOWOWIEJSKIEGO.

Premjera „Legendy Bałtyku“.

Poznań. (AW.). 28 bm. wystawiono nową operę Nowowiejskiego p. t. „Legenda Bałtyku“. Przybył na premjerę cały szereg muzyków, krytyków itd. Z Warszawy przybył delegat Z. A. F. P. p. Mazurkiewicz, krytyk Rydel, prezes Związku muzyków Elektorowicz, prócz tego przybyli krytycy z Krakowa i Lwowa. Na premjerze obecnym był p. Angary z Paryża i prof. konserwatorjum z Pragi p. Jurat. Po premjerze publiczność zgotowała autorowi burzliwą owację.

TEATRALJA.

ZAOSTRZA SIĘ PRZESILENIE TEATRALNE W WIEDNIU.

Wiedeń. (PAT). Przesilenie teatralne w Wiedniu zaostrza się. **Zgłosił niewypłacalność dyrektor Karlsteatru Hernau. Przedstawienia w Karlsteatrze nie odbywają się.** Jako powód niewypłacalności podaje dyrektor Bernau stagnację finansową, oraz nadmierne podatki, nałożone przez gminę.

HUMOR, IRONJA, SATYRA.

POJĘCIE SZYBKOŚCI.

Marysia do pani, ubierającej się na bal:

— Proszę pani, pan się pyta, kiedy pani będzie gotowa?

— Cóż za nieznośny człowiek? Ciągle się dopytuje, a przecież przed godziną mu powiedziałam, że za pięć minut będę gotowa!

POLONISTA.

Rotmistrz Y. zdaje egzamin polonistyczny.

— Pan rotmistrz zechce nam co powiedzieć o „Trenach“ Kochanowskiego.

Oblicze rotmistrza wyraża zdumienie naprzód, potem oburzenie.

— Przepraszam! Ja bardzo przepraszam! To jest krzywda! Podporucznik Kochanowski — doskonały bojowy oficer i u mnie dowodził pierwszym plutonem. A w trenach nigdy nie był!

TA SIĘ NIE DAŁA.

— Kochana Dolly! Przepraszam serdecznie: taki jestem roztargniony! Oświadczyłem ci się wczoraj w dancingu, alem na śmierć zapomniał, czy mi powiedziałaś tak, czy nie?...

— Kochany Fredzie! To ślicznie, że do mnie napisałeś! Pamiętam właśnie, że komuś wczoraj odmówiłam, ale na śmierć zapomniałam, kto to był?...

WIELCY MISTRZE SŁOWA.

Synteza epopei Reymonta.

Każde arcydzieło sztuki musi stanowić wewnętrzną całość, którą odczuwamy, choć niezawsze ten czynnik syntetyczny można wskazać, lub nazwać po imieniu. Trudność uwydatnienia go staje się tem większa, im bardziej dzieło sztuki wypływa z przyrodzonych zdolności twórczych, jako owoc rzetelnego natchnienia. Tak właśnie rzecz się ma z „Chłopami“ Reymonta. Wilhelm Feldman jednak chciał koniecznie syntetyczny czynnik tego dzieła wydobyć i nazwać po imieniu. Ponieważ mu to nie szło, poszedł drogą najprostszą i zamiast oskarżyć samego siebie, arcydziełu Reymonta postawił zarzut kardynalny.

„I tak zabrakło dziełu kręgosłupa ideowego. Wszak nie jest nim ośrodek powieści: romans żywiołowy Antka i Jagny. Romans ten — czyż to dusza wsi polskiej? Jagna nieświadoma zła, a siejąca spustoszenie — demon to z literatury Wedekinda, chyba nie symbol, nie idea chłopstwa polskiego“ (Współczesna literatura. 6 wyd. I. str. 159).

Feldmann więc, jak to się najczęściej czyni, szukał jedności utworu w idei. Tymczasem już Słowacki protestował przeciw doszukiwaniu się wszędzie idei, zapytując, do czegobyśmy doszli, gdybyśmy mrówki, jakie oblazły Telimenę, chcieli uważać za namiętności. Istotnie poszukiwacze idei dochodzą czasem do wniosków bardzo kapitalnych. Jeden z krytyków np. powiedział, że Konopnicka napisała „Pana Balcera w Brazylji“ poto, by powstrzymać lud przed emigrowaniem. Tymczasem przeważną część tych emigrantów stanowili analfabeci, a następnie ci, co umieli czytać, nie byliby w stanie wczuć się w utwór Konopnickiej, pisany stylem wyższym i hiperbolicznym. Nicią, łączącą ten utwór w całość, jest co innego. Na obcy ląd płynie tysiąc ludzi, aby tam, zamiast spodziewanego raju, znaleźć najstraszniejsze piekło. Po wielu tragicznych przejściach wraca ich mała garstka do kraju. Pyta więc czułe serce Konopnickiej, czy te cierpienia i ofiary były daremne? Wówczas zaś rodzi się w niej wiara, że ten lud wraca inny, wprawdzie mały liczbą, ale potężny jednością i ukochaniem ziemi, bogaty w doświadczenia. Czynnikiem więc syntetycznym jest tu, oprócz miłości ludu wiara poetki, że z cierpień tych rodzi się nowa moc twórcza, nowa potęga społeczna, która zbuduje lepsze jutro.

W utworze Konopnickiej taka więź syntetyczna była potrzebna, bo treść jego stanowi odczuwane a bolesne zjawisko, które musi otrzymać jakiś sens.

Reymont był w położeniu odmiennem, bo przedstawiał świat dla siebie skończony. Zadanie jego polegało na tem, by odsłonić swoistość tego świata, pod stawy i prawa jego bytu. Gdyby był poza tą syntezą naturalną szukał jeszcze jakiegoś spoidła ideowego, skrzywiłby i wypaczył cały obraz.

Prawda artystyczna, jaka bije z każdej karty i z całości dzieła, świadczy, że autor tę syntezę uzyskał. Mamy tu do czynienia z najszlachetniejszą epiką, która polega na tem, że autor utonął całkowicie w tym świecie i żyje tylko swoim przedmiotem.

Bohaterowie Reymonta są równocześnie chłopami i ludźmi, a w umiejętnem połączeniu tych dwóch rzeczy tkwi cała tajemnica uroku tej powieści. Chłopstwo, jako pewien rodzaj egzystencji w pewnych warunkach, jest przystosowaniem, specjalizacją itd. Ta siła, działająca w nieskończoność, zrobiłaby z człowieka karykaturę, istotę osobliwą. Chłop, poddany bezwzględnie pod prawo przystosowania, stałby się osobnikiem, nadającym się do menażerji. Takim przedstawia chłopa Zola w „La terre“.

Chłop Reymonta jednak nie przestaje być człowiekiem. Jest w nim pewne poczucie osobistej godności, bezinteresowne porywy serca, lot fantazji. Można powiedzieć, że w duszy tego chłopa ścierają się dwie siły: jedna społeczna, pojmująca życie, jako twardą walkę o byt, i druga estetyczna, kochająca życie dla życia, dla jego siły i piękna. Walka tych sił wre ustawicznie i ona to nadaje temu światu chłopskiemu znamiona nie wegetacji, lecz prawdziwego życia.

Cicha pozornie wieś polska i dusza chłopa w ujęciu Reymonta jest więc jak ten ocean majestatyczny, który ma swój przypływ i odpływ. Ten stan duszy odbija się w poglądzie na świat chłopów Reymontowskich, który dobrze sformułował Lorentowicz.:

„Przeciętna filozofja praktyczna chłopa ma w sobie dużo pogody, a jeszcze więcej rezygnacji. Niema w niej pesymizmu, ale zbywa jej również na zbytniej wierze w łatwe szczęście na ziemi“ (Młoda Polska, II. str. 186).

Reymont przedstawił w powieści różne stadja tej walki i różne ustosunkowania tych sił. Najwięcej chłopstwa, czyli maksimum przystosowania wykazuje stary Boryna. Stąd wypływa egoizm, osłabienie uczuć ojcowskich. Ale przyjdzie chwila, kiedy znów zbudzi się w nim człowiek. Antek ukarany jest na przełomie swego życia, co do powieści wnosi ruch i dramatyczność. Przełomowemu stanowisku Antka od powiada stosunek jego do dwóch odmiennych kobiet. Hanka wyobraża siłę społeczną, pojmując życie, jako twardą walkę o byt. Natomiast Jagusia kocha życie dla życia, wyobraża kierunek estetyczny i indywidualny. Jak długo Antek nie ma ziemi, tak długo ideałem jego jest Jagusia. Dopiero gdy osiadł na ojcowskiej roli, nawrócił się do Hanki i nie stanął nawet w obronie Jagusi, haniebnie wygnanej ze wsi. Uchylił czoło przed koniecznością, czując się w tej chwili ojcem rodziny i członkiem gromady. Wygnanie Jagusi ze wsi to zwycięstwo prawa społecznego, to odpływ morza i powrót do cichego, wolnego od wstrząśnień życia. Ale ta fala wróci i znów zacznie się wzmaganie dwóch sił potężnych, jako rytm i prawo życia. Jak widzimy więc, świat epopei Reymonta przedstawia skończoną, organiczną całość, ukazując się nam w całem bogactwie swych przejawów, odsłaniając podstawy i prawa swego bytu, a tem samem wznosi się na wyżyny prawdziwie artystycznej syntezy.

H. Życzyński.

——xox——

Sprawy urzędnicze.

KWALIFIKOWANIE URZĘDNIKÓW.

Warszawa, 30 listopada.

W związku z prowadzoną akcją oceniania kwalifikacji urzędników dowiadujemy się, że zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów **jedynie urzędnicy, których ogólna ocena opiewa „nieodpowiednio" mogą w ciągu dwóch tygodni po zawiadomieniu ich o wydanej przez Komisję Kwalifikacyjną ocenie, prosić władzę służbową o poddanie ich kwalifikacji ponownemu rozpatrzeniu przez tę samą Komisję Kwalifikacyjną.** Co się tyczy urzędników, których ogólna ocena opiewa „dostatecznie", „dobrze", „bardzo dobrze" i „znakomicie", to powołane wyżej rozporządzenie z dnia 23 lipca 1922 r. nie przewiduje możności wnoszenia zażaleń na wydaną przez Komisję Kwalifikacyjną ocenę ich kwalifikacji.

Szkolnictwo i oświata w Polsce.

UDZIAŁ PANA PREZYDENTA W KONGRESIE OŚWIATOWYM.

Warszawa. (Tel. wł.). W imieniu Komitetu I. Ogólnopolskiego Kongresu Oświatowego pp.: Senator Ignacy **Baliński** i prezes Polskiej Macierzy Szkolnej Józef **Świeżyński** przedstawili **Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej cele Kongresu, wręczając Mu szczegółowy program.** Pan Prezydent **zainteresował się** bardzo Kongresem i zapowiedział **osobisty udział** w inauguracyjnem posiedzeniu Kongresu. W otwarciu Kongresu wezmą udział również **członkowie rządu.**

Dziecka polskiego dole i niedole.

O FUNDUSZ DLA POLSKO-AMERYKAŃSKIEGO KOMITETU POMOCY DZIECIOM.

Polsko-amerykański Komitet Pomocy Dzieciom organizuje w roku bieżącym sprzedaż w urzędach pocztowych specjalnych nalepek wartości 10 groszy w celu **zdobycia funduszów dla swojej akcji humanitarnej.** Jak się dowiadujemy Generalna **Dyrekcja poczt i telegrafów udzieliła pozwolenia na sprzedaż, która odbywać się będzie we wszystkich urzędach pocztowych w okresie od 15 grudnia rb. do 31 stycznia 1925 r.**

Narciarstwo.

BUDOWA NOWEJ SKOCZNI NARCIARSKIEJ W ZAKOPANEM.

W Zakopanem odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod skocznię narciarską towarzystwa „Park sportowy". W budowie skoczni bierze udział 5 p. saperów pod dowództwem por. Nowodenia. Saperzy wykonać mają roboty ziemne, ciesielskie i minerskie.

Nadmienić należy, że **powstająca skocznia będzie jedną z największych w Europie, a jedyną w Polsce.** W roku bieżącym zostanie dźwignięty pomost drewniany, zaś w roku przyszłym będzie uskuteczniona cała robota w betonie.

Mistrze boksu.

NOWA GWIAZDA BOKSERSKA.

Młody amerykański bokser, ciężkiej wagi, **Tony Fuente,** pokonał zaraz w pierwszem starciu knockoutem tejże wagi boksera, Frede Fultona.

Pisma sportowe wyrażają się z zachwytem o młodym bokserze, który ma za sobą już jedno piękne zwycięstwo, odniesione mianowicie nad Floydem Johnsonem, również knock-outem. Pisma te zaznaczają jednakże, że dopiero zwycięstwo, wyniesione z walki z Fultonem, wysunęło Fuentę do rzędu mistrzów światowych w boksie. Amerykańskie koła sportowe oczekują z ogromnem zaciekawieniem wyniku walki Fuenty z mistrzem świata, Dempseyem.

Czy symulacja jest chorobą?

TRZYNAŚCIE LAT UDAWAŁ WARJATĄ I NIEMOWĘ.

Pewien osobnik, nazwiskiem Sileamoras, mieszkający w pobliżu San Malo, nie pracował **od trzynastu lat i żył z tego, co zarobiła matka i siostra, za to wszystko okropnie je maltretował,** gdy nie spełniły jego życzeń.

Od czterech lat Sileamoras przestał mówić, przez co stał się przedmiotem wyszukanej troskliwości nie tylko swoich, ale i najbliższych znajomych.

Przed kilku dniami nagle **odzyskał mowę wobec pewnej sąsiadki, do której udał się w zaloty. Ponieważ jego propozycje były zbyt dalekie i zbyt natrętne, kobieta zawezwała pomocy policji.**

Badania lekarskie stwierdziły, że **Sileamoras od 13 lat symulował warjactwo i od 4 lat udawał niemowę.**

DZIEŁA SZTUKI I ZABYTKI W POLSCE.

Odbudowa Wawelu.

O restaurację świątyni Wawelskiej.

Kraków, 30 listopada.

Cały rok bieżący zarząd odbudowy Wawelu walczył z zupełnym brakiem środków finansowych.

Zaprowadzono daleko idące oszczędności i redukcje, zwinięto biuro architektoniczne. Zarząd nie rozporządzał nawet funduszami, uzyskanymi z opłaty biletów wejścia, wpływały ona do kas centralnych w Warszawie.

„Cegiełki" przyniosły dochód minimalny. Nie był to wogóle szczęśliwy pomysł.

Naruszono powagę obwodowego, fortecznego muru i to bezpośrednio przy głównem wejściu. Na tle ciemnofioletowej, spatynowanej cegły muru, owe cementowe cegiełki z wyrytemi nazwiskami ofiarodawców tworzą dyssonans, rażą niemiłosiernie surowością kształtu, materjału, barwy i wreszcie schematycznym sposobem ułożenia.

Fundusze tą drogą uzyskane na losach restauracji Wawelu nie zaważyły, a stare mury raz na zawsze zeszpecono.

Sytuacja finansowa ostatnio zmieniła się o tyle, **że rząd przyrzekł wreszcie wypłacić sumę uchwaloną przez Sejm na cele odnowienia Wawelu.**

Plany obecnej restauracji Wawelu nie obejmują katedry.

Toteż **władze duchowne podjęły obecnie starania w celu uzyskania koniecznych środków dla przeprowadzenia gruntownego odnowienia świątyni wawelskiej.** Plany tej restauracji nie są jeszcze ustalone i zadecydowane.

Rzecz wymaga daleko idących studjów przygotowawczych. Niewątpliwie szereg zachowanych rycin, miedziorytów, przedstawiających widoki katedry w minionych wiekach, będzie również jednym z wskaźników co do kierunku charakteru restauracji.

Świat kobiet.

Wielożeństwo koniecznością socjalną.

Pani Anna **Dundan,** żona jednego z angielskich urzędników kolonjalnych, wydała świeżo książkę, zawierającą jej wspomnienia z kilkuletniego pobytu na „czarnym" kontynencie.

Wśród innych, ciekawych szczegółów tego pamiętnika zwraca uwagę twierdzenie, iż

wielożeństwo jest w Afryce absolutną koniecznością socjalną

już dlatego, ponieważ w wielu jej stronach **liczba kobiet jest wyższą od liczby mężczyzn o 25 procent i więcej.** Cóżby się tedy stało z taką masą kobiet, gdyby mężczyźni mieli tylko po jednej żonie?

Zresztą życie kobiety w Afryce, jako starej panny, jest nie do pomyślenia. Dopiero bowiem, mając dzieci i mogąc pracować na swojem gospodarstwie, zdobywa realny cel dla swego życia.

Twierdzenie zatem, jakoby wielożeństwo było wynikiem tyranji mężczyzn, jest, zdaniem p. Dundan, nonsensem. Najlepszym tego dowodem fakt, że prawie zawsze

pierwsza, t. zw. „wielka" żona żąda od męża, aby pojął drugą małżonkę.

Pochodzi to nie z chęci przypodobania się mężowi, lecz z chęci posiadania towarzyszki, która pomagałaby jej w prowadzeniu gospodarstwa domowego.

W podobny zaś sposób postępuje druga, trzecia itd. żona.

Każda z żon posiada swoją własną chatkę, lub szałas i swój własny kawałek gruntu, tak, że tworzy wraz ze swemi dziećmi rodzaj napoły niezależnej rodziny. Stąd też pochodzi, że dzieci murzyńskie więcej kochają matkę, niż ojca, służą jej, a nawet biorą jej stronę przeciw ojcu, gdy ją krzywdzi.

Na skutek takiego stanu rzeczy **kobiety murzyńskie cieszą się zupełną swobodą,** mimo wielożeństwa mężów i odgrywają nieraz wybitną rolę w życiu publicznem swego szczepu.

Rzeczy wesołe.

Bernard Shaw jako baletmistrz.

Lincoln Springfield, jeden z najzdolniejszych i najbardziej popularnych współpracowników prasy Northcliffe'a, ujął ostatnio w książce swe doświadczenia 40-letniej pracy zawodowej, która zgodnie z życzeniem autora, stała się zbiorem znakomitego humoru.

Nie wszystkie opowiedziane w niej epizody przeżył autor osobiście. Nie są one przez to jednak mniej humorystyczne, jak np. **historyjka o tem, jak Shaw koniecznie chciał posiąść sztukę wykonywania piruetów.** Poeta oglądał pewnego wieczoru cudowne piruety, które wykonywał słynny mistrz Vincenti w balecie „Alhambra". Pod silnem wrażeniem Shaw poszedł do domu. Doszedłszy do domu na Fitzroy quare, ujrzał, że plac jest pusty i nie mógł się oprzeć pokusie, aby nie spróbować piruetów Vincentiego. Okazało się to bardzo trudnem. Po czternastym upadku Shaw został podniesiony silną dłonią policmana, który zapytał go surowym urzędowym głosem:

— Co pan tu wyprawia? Obserwuję pana już od pięciu minut.

Shaw zupełnie nie został wyprowadzony z równowagi i dał wyjaśnienie z porywającą siłą przekonania i gorącym entuzjazmem. Skutki wnet stały się widoczne. Policjant namyślał się chwilę, wreszcie powiedział:

— Może będzie pan łaskaw potrzymać mój hełm. Chciałbym również spróbować, gdyż nie wydaje mi się to trudne!

Po chwili już rozbił sobie nos o bruk.

— To wina mego płaszcza — rzekł, podnosząc się. Zdjął ciężki płaszcz i obaj kontynuowali ćwiczenia baletowe — aż nadszedł inspektor policji i ze srogą miną zapytał konstabla, czy także jest jego pojęcie o służbie.

— Napewno nie — odpowiedział policjant — ale gotów jestem założyć się o pół suwerena, że pan tego nie potrafi!

Inspektor bronił się dłuższy czas, jednakże wkońcu dał się skusić, tembardziej, że Shaw kręcił się kunsztownie przed jego oczyma. I rzeczywiście robił kolosalne postępy.

Towarzystwo nie pozostało samotne. Wkrótce przyłączyli się do nich listonosz i mleczarz. Kto wie, jakie rozmiary przyjęłaby nęcąca zabawa towarzyska, gdyby mleczarzowi nie zdarzył się nieszczęśliwy wypadek; złamał sobie mianowicie przy niezręcznym piruecie nogę. To położyło tamę wesołej zabawie. Mleczarz został przez resztę towarzystwa odniesiony do szpitala.

Z ziemic Polski.

35.000 NIEMCÓW BĘDZIE WYSIEDLONYCH Z POLSKI. Na mocy konwencji polsko-niemieckiej, zawartej w sierpniu w Wiedniu, wysiedlonych zostanie z Polski 35.000 osób, które optowały na rzecz Niemiec, oraz wysiedlonych będzie z Niemiec 5.000 Polaków, którzy optowali na rzecz Polski. W związku z wykonaniem tej konwencji ministerstwo spraw zagranicznych zawezwało do Warszawy konsulów polskich w Niemczech.

LICYTACJA PAŃSTWOWEJ HUTY. Minister przemysłu i handlu ustalił termin przetargu państwowej huty w Blachowni, pow. częstochowski, województwo kieleckie. Przetarg ten piśmienny odbędzie się d. 20 grudnia br. Majątek sprzedawany obejmować będzie: odlewnię, tłocznię i emaljarnię wraz z gruntem, zabudowaniami oraz z aktywami i passywami.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

Niedziela popoł.: „Krzyżacy" — wieczorem: „Spadkobierca".

Poniedziałek: „Spadkobierca".

REPERTUAR OPERETKI „NOWOŚCI".

Niedziela popoł.: „Marjetta" — wieczorem: „Cnotliwa Zuzanna".

Poniedziałek: „Cnotliwa Zuzanna".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".

Niedziela popoł.: „Ten, który zabił" — wieczorem: „Wstydliwy hulaka".

Poniedziałek: „Ukochany".

Wtorek: „Wstydliwy hulaka".

Środa: „Ukochany".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH:

Promień: Ossi Osvalda w komedji **„W noc poślubną".**

Reduta: „Miasto rozkoszy", dramat erotyczny w 10 aktach.

Sztuka: „Królowa niewolników"; dramat w 12 aktach.

Uciecha i Zachęta: „Tragedja domu Habsburgów", film rewelacyjny, 2 serje, 14 aktów, w roli gł. Marja Korda.

Wanda: „Ta, która nie tańczy", dramat życiowy w 6 aktach.

Warszawa: „Quo Vadis?"; monumentalny obraz w 10 aktach.

ZE ZWIĄZKU LUDOWO-NARODOWEGO. Jutro, tj. **w poniedziałek dnia 1 grudnia br. o godz. 7 wiecz. odbędzie się uroczystość poświęcenia i otwarcia nowego lokalu krakowskiego Koła Zw. Lud. Nar., znajdującego się w „Szarej kamienicy", Rynek gł. 6, I. p., schody II m. 7.**

SEKRETARJAT ZW. LUD.-NAR. przenosi się z dniem 1 grudnia br. do nowego lokalu w „Szarej kamienicy", Rynek gł. 6, I. p., schody II.

Począwszy od dnia 2 grudnia br. będzie w powyższym lokalu otwartą czytelnia codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, od 6—8 wiecz.

Porady prawnej udzielać się będzie, jak dotąd, co wtorek od 7—8 wiecz.

———xox———

W KOŚCIELE OO. JEZUITÓW NA WESOŁEJ w niedzielę 30 bm. o godz. 12 w czasie mszy św. odegra na skrzypcach p. dr Józef Górka utwory religijne.

W KOŚCIELE OO. MISJONARZY NA NOWEJ WSI w niedzielę 30 bm. podczas mszy św. o godz. 9 p. Bigowa odśpiewa pieśni religijne.

POŚWIĘCENIE KARETKI POG. RAT. Dziś w niedzielę 30 bm. o godz. 12 odbędzie się poświęcenie karetki Tow. Ratunkowego na dziedzińcu straży ogniowej.

DAR NARODOWY DLA P. MARJI CURIE-SKŁODOWSKIEJ. W piątek dnia 28 bm. odbyło się w magistracie krak. posiedzenie Komitetu dla uczczenia zasług i daru narodowego dla p. Marji Curie-Skłodowskiej pod przewodnictwem wicepr. m. inż. Rollego. Po przedstawieniu prac, jakiemi zająć się ma Komitet, dokonano wyboru Komitetu oraz utworzono trzy sekcje. Posiedzenie sekcji finansowej i dla odczytów publicznych odbędzie się w sali konferencyjnej magistratu we wtorek 2 grudnia br. o godz. 6 popoł., zaś sekcji odczytowej dla szkół powszechnych we środę 3 grudnia br. o godz. 6 popoł.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZOWYCH JACKA MALCZEWSKIEGO. Komitet organizacyjny ustalił następujący program uroczystości ku czci Jacka Malczewskiego: W niedzielę dnia 14 grudnia br. odbędzie się rano uroczyste nabożeństwo w Katedrze na Wawelu, poczem nastąpi hołd Jubilatowi na Zamku; o godz. 12 w południe uroczysta Akademja w Starym Teatrze, na którą złożą się odczyty, deklamacje i produkcje artystyczne ze współudziałem Tow. Muz. „Echo"; wieczorem odbędzie się Bankiet w Domu Artystów. Niezależnie od tego w ciągu popołudnia urządzone będą odczyty dla wojska w Domu Żołnierza Polskiego i dla publiczności w jednej z sal odczytowych. Komisja uchwaliła również wydać medal pamiątkowy.

POSIEDZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO TOW. SZKOŁY LUDOWEJ odbyło się we Lwowie, na którem dokonano wyboru Prezydjum Towarzystwa. Prezesem został wybrany ponownie senator dr Ernest Adam, wiceprezesami dr Antoni Mikulski, Ostrowski Witold i dr Orzechowski, sekretarzami Gustaw Flach, Smulikowski Zygmunt i dr Wincenty Wysocki. Skarbnikiem prof. Haydukiewicz Józef. Zebranie przyjęło z zadowoleniem do wiadomości sprawozdanie z prac około budowy szkół, domów ludowych i kaplic na kresach. Ze sprawozdania wynika, że T. S. L. w roku bieżącym wybudowało samodzielnie albo przyczyniło się poważnie do budowy 78 szkół w 35 powiatach, 21 domów ludowych w 13 powiatach, 14 kościołów i kaplic w 10 powiatach Małopolski. Stało się to głównie dzięki ofiarności publicznej na „Daninę Oświatową" dla Małopolski Wschodniej.

CENY ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH. Poniżej podajemy zestawienie cen artykułów spożywczych, które służą do obliczenia i wykazania wzrostu ewentualnie spadku drożyzny w listopadzie. Pierwsze podane ceny wykazują ceny pobierane z końcem października, drugie zaś ceny w dniu dzisiejszym. Z zestawienia tych cen już sami czytelnicy osądzą wzrost ewentualnie spadek drożyzny.

I tak 1 kg chleba żytniego kosztował 40 gr, obecnie również 40 gr, 1 kg mąki 66 gr — 62 gr, 1 kg żytniej pytlowej 48 gr — 48 gr, 1 kg kaszy jęczmiennej 44 — 50 gr, groch 60 — 50 gr, fasola 60 — 60 gr, kasza jaglana 64 — 64 gr, ryż 70 — 70 gr, kasza tatarczana 60 — 64 gr, cukier kryształowy 1.20 — 1.30, mleko 0.30 — 0.45, jajko 0.18 — 0.25, ser 1 — 1.30, kiełbasa wieprzowa 3.20 — 3.20, mięso wołowe 1.70 — 1.60, słonina 2.40 — 2.40; masło 5.20 — 6 zł; kartofle 12—13; sól 28 — 28 gr; kawa palona średniej jakości 6 — 6 zł; herbata 14 — 14 zł; węgiel 3.60 — 3.60; nafta 0.29 — 0.29. Z powyższego zestawienia widzimy, że zwyżka cen objęła szczególnie nabiał i to na niektórych artykułach, jak jajo wzrosło przeszło o 30 proc. Spadek zaś nastąpił tylko w mące pszennej.

Aresztowanie bandy świętokradców.

Policja krakowska aresztowała w ostatnich dniach Władysława **Gawlika,** Rudolfa **Gołębiowskiego** i Józefa **Góreckiego,** którzy w październiku br. dokonali **włamania do cerkwi grecko-katolickiej w Przemyślu,** gdzie **zrabowali 9 kielichów złotych i wota z ołtarza.**

Aresztowanych odstawiono pod silnym konwojem policyjnym do więzienia w Przemyślu.

Dalsze szczegóły o szajce fałszerzy 50-złotówek.

Z początkiem bież. miesiąca pojawiły się w Krakowie fałszywe banknoty 50-złotowe. Mianowicie nieznany osobnik nabywając bułki w sklepie E. Rauchowej przy ul. Starowiślnej 52, zapłacił za nie banknotem 50-złot., który jak się później okazało, był fałszywy.

Wszczęte poszukiwania za sprawcą, ustaliły, że podobne banknoty pojawiły się również w Tarnowie, a osobnikami puszczającymi je w obieg byli: Chiel Steinberg i Eisig Selinger, którzy kupując dolary zapłacili za nie 40 sztukami fałszywych 50-złotówek.

Przy tej tranzakcji przytrzymano Steinberga, który jak się okazało, był identyczny z owym płacącym Rauchowej za bułki falsyfikatem. Selingerowi udało się umknąć.

Tutł organa śledcze ustaliły, że głównym sprawcą fabrykowania 50-złotówek jest Eljasz Weiss, którego przyaresztowano w Bochni, gdzie ukrywał się po aresztowaniu Steinberga i gdzie miał możność zniszczenia wyrobionych falsyfikatów i fabryczki.

W dochodzeniach policyjnych Weiss przyznał się, iż 41 sztuk sprzedał Chielowi Steinbergowi a 150 sztuk dał do przechowania Schaji Schajnowitzowi, zamieszkałemu w Krakowie.

Weiss początkowo twierdził, że owe 50-złotówki otrzymał od nieznanego mu żydka z Warszawy. Jednakowoż zdołano stwierdzić, że zeznania Steinberga nie odpowiadają prawdzie i że ma się tu do czynienia z zorganizowaną szajką fałszerzy, która grasowała w różnych większych miastach.

Wspólnika Weissa, wymienionego powyżej Selingera zdołano aresztować w Józefowcu koło Królewskiej Huty w chwili, gdy chciał zbiec do Niemiec. W czasie rewizji znaleziono przy nim 279 dolarów, które nabył w Tarnowie przy wymianie falsyfikatów.

Nadto aresztowano w związku z tą sprawą: Adlera Jakóba, Moszka Feinsteina z Warszawy i Schajnowitza, którzy odstawieni zostaną do więzień sądowych.

Szajka złodziejska przed sądem.

Złodzieje o wielu nazwiskach. — Bogata przeszłość przestępców.

Wczoraj w krak. sądzie okr. karnym odbyła się przed trybunałem orzekającym rozprawa przeciw **szajce złodziejskiej,** która w czasie **od r. 1920—1923 dopuściła się całego szeregu kradzieży w różnych miastach Małopolski, a nawet w Czechach.**

Na ławie oskarżonych zasiedli: 1) Natalja **Duch, notowana również pod nazwiskiem Tacjana Duch,** Marja **Buczarka,** Marja **Zielińska,** Anna **Zielińska,** Józef **Komar,** Marja **Tarnawska** i Pelgja **Luśniak** (lat 23) służąca, 2) Jan **Furda** false **Buczacki, Tarnawski, Malinowski i Szybański** (lat 26), rzekomo cukiernik, 3) Jan **Maniuk** (l. 29) rolnik i 4) Stanisław **Schmidt** (l. 24) kowal.

Duchówna i Furda jeździli po różnych miastach, w których osiedlali się na krótki czas, przyczem **Duchówna** pod rozmaitemi nazwiskami **wstępowała do zamożnych osób na służbę i zazwyczaj** po kilku dniach **wspólnie ze swym znajomym Furdą okradała pracodawców,** poczem oboje ulatniali się, przenosząc się do innej miejscowości.

W ten sposób okradła złodziejska para wiele osób.

Nadto Furda w towarzystwie Maniuka i Schmidta dokonał włamania do sklepu Marcela Magdziaka w Krakowie, a wraz z Maniukiem w Krościenku skradł na targu na szkodę Stan. Kłaźkowa, parę koni, źrebię, sanie i t. d.

Furda oskarżony był nadto o **zbrodnię oszustwa, dokonanego** w Szumlanach, gdzie **podrobił kartę przy należności** na nazwisko Jana i Marji Buczackich, zaopatrzył je w **fałszywą pieczęć gminną,** podpisami wójta i dwóch nieistniejących asesorów. Wędrowna para złodziejska była już poprzednio karana za liczne kradzieże.

Na wczorajszej rozprawie oskarżeni przyznali się częściowo do winy. Po 5 godzinnej rozprawie, zapadł wyrok skazujący **Duchównę i Furdę** oboje **po 5 lat ciężkiego więzienia z twardym łożem co kwartał, Maniuka na 3 lata ciężkiego więzienia z takiem samem obostrzeniem, a Schmidta na 6 miesięcy więzienia z twardym łożem co miesiąc.** Trybunałowi przewodniczył sędzia Frackiewicz.

WYKAZY STATYSTYCZNE, DOTYCZĄCE ZMIAN W STANIE POSIADANIA REALNOŚCI I GRUNTÓW NA OBSZARZE M. KRAKOWA w ciągu pierwszego półrocza br. podają łączną sumę 259 transakcyj. Z tego przez kontrakt kupna zmieniło właściciela 169 objektów, przez inne kontrakty 38, a przez śmierć właściciela 52. Z pośród 169 zmian przez kontrakt kupna więcej, niż połowa, bo 92 zmiany, przypadają na grunta, 45 na części domów, 6 na domy parterowe, 11 na jednopiętrowe, 14 na dwupiętrowe, 6 na trzechpiętrowe, 5 na inne realności. Również z 38 zmian przez inne kontrakty było najwięcej transakcji gruntem (26), częściami domów (7), domami parterowemi (3), jednopiętrowemi (2). Według dzielnic najwięcej zmian dokonano w dzielnicy Podgórze (XXII), bo aż 36, dalej w dzielnicy Krowodrza 24, Wesoła 21, Piasek i Kazimierz po 19 itd.

POWRÓT POLICJI KRAKOWSKIEJ Z KRESÓW WSCHODNICH. Wczoraj wrócił do Krakowa po kilkomiesięcznym pobycie na pograniczu wschodnio-północnem oddział policji krakowskiej w sile około 50 ludzi. Zostali oni zastąpieni w służbie granicznej przez straże wojskowe z Wileńszczyzny. Drugi oddział policjantów znacznie liczebniejszy wróci do Krakowa w najbliższym tygodniu. Zluzowani posterunkowi po krótkim wypoczynku obejmą z powrotem służbę w okręgu krakowskiej komendy policyjnej.

WYSTAWA GOŁĘBI, KRÓLIKÓW I PSÓW zostanie otwarta dziś, tj. w niedzielę o godz. 11 rano w Domu Żołnierza Polskiego przy ul. Mogilskiej w obecności przedstawicieli władz miejscowych oraz organizacji hodowców i publiczności. Wystawa obejmuje wszystkie budynki Domu Żołnierza. W głównym budynku pomieszczone są eksponaty drobiu i gołębi oraz królików i kanarków. — Wczoraj zwieziono już prawie ze wszystkich okolic Małopolski oraz G. Śląska i województw b. Kongresówki wspaniałe okazy rasowych gęsi, indyków, kur, kaczek i bażantów oraz wszelkich ras gołębi i królików. Szczególnie na uwagę zasługuje osobny dział gołębi pocztowych, obesłany przez wojskowość i prywatnych hodowców z G. Śląska. W osobnym pawilonie mieści się wystawa psów rasowych, przeważnie tresowanych. Głównym wystawcą jest zakład tresury psów p. Kopty „Ogar" z Rydlówki. Wystawił on 17 okazów różnych ras, już nagrodzonych na krajowych i zagranicznych wystawach oraz szereg innych psów. Prócz tego wystawę obesłała firma czeska z Pragi i miejscowi hodowcy. Na wystawie przeważają okazy wilków, dobermanów i pinczerów. Są także szpice, nowofunlandczyki, charty rosyjskie, setery islandzkie, jamniki. W osobnej ogrzanej sali urządzona jest wystawa Związku hodowców kanarków i ptactwa ozdobnego z G. Śląska oraz Małopolski. Wszystkie zwierzęta posiadają osobne klatki i żywione są kosztem komitetu wystawy.

Wczoraj wieczorem zebrali się sędziowie konkursowi, któ rzy zadecydowali o nagrodach dla najlepszych eksponatów. Ogłoszenie nagród odbędzie się z chwilą otwarcia wystawy. Nagrody nadesłały: Ministerstwo rolnictwa, spraw wojskowych. centralny komitet hodowli drobiu. Tow. gosp. lwowskie, krak. Tow. roln., Tow. hodowli drobiu w Krakowie. prof. Marchlewski puchar dla najlepszego siwka itd. Codziennie przez trzy dni wystawy przygrywać będzie muzyka wojskowa a od 11—12 i od 3-4 popołudniu odbywać się będzie tresura psów. Gospodarzami wystawy są: Dział psów, naczelnik wydziału weterynaryjnego magistratu m. Krakowa, dr Röhrenschef. gołębi: por. Malinowski. królików: dr Berski, zaś drobiu: p. Gulkowski. Wystawa wzbudziła ogromne zainteresowanie w całem mieście.

W CZASIE OBCHODU RONSARDOWSKIEGO, który odbędzie się, przypominamy, we wtorek 2 grudnia o godzinie 5-ej popołudniu w Auli Uniw. Jag., prof. Stanisław Windakiewicz przedstawi sprawę poznania Ronsarda przez Kochanowskiego, na którą ostatnie jego badania rzuciły dużo światła. Prof. Folkierski mówiąc o „Świeżości poezji Ronsarda“, uwydatni rolę, jaką znakomity autor „Sonetów do Heleny“ wciąż spełnia we Francji.

PROFESOR NOWAK O PRZYSZŁOŚCI POLSKIEGO GÓRNICTWA NAFTOWEGO. We wtorek dnia 2 grudnia br. o godz. 7 w sali Zakładu fizycznego, ul. Gołębia, mówić będzie w Powszechnych Wykładach Uniwersyteckich prof. Uniwersytetu Nowak, były kierownik urzędu naftowego, o polskiem górnictwie naftowem. Sprawa naftowa odgrywa w czasach dzisiejszych wielką rolę w układzie stosunków ekonomicznych, a nawet politycznych największych potęg światowych. Rzecz ciekawa, jak w tym koncercie światowym przedstawia się Polska, której produkcja może w wysokim stopniu wpłynąć na nasze ustosunkowanie się ekonomiczne i polityczne, zarówno do krajów. obfitujących w naftę, jak i do krajów jej nie posiadających. Sprawy te bliżej rozpatrzy prof. Nowak w swoim wykładzie.

WIECZÓR LISTOPADOWY W OGNISKU POLSKIEJ YMCA odbędzie się dziś w niedzielę 30 bm. Wieczór rozpocznie przemową prof. Uniw. Jag. dr Wł. Konopczyński, poseł na Sejm; poczem nastąpi koncert przy współudziale p. L. Grodzickiej, prezesa Związku muzyczno-pedagogicznego, p. Krzyształowiczowej, artystki operowej oraz znakomitego skrzypka p. Kozłowskiego, prof. Konserwatorjum i p. Łakocińskiej. Wstęp dla uczestników Ogniska i wprowadzonych gości bezpłatny. Początek o godz. 6.

ARTYSTYCZNE PODWIECZORKI AKADEMICKIE W „KRESACH“. Co niedzielę, począwszy od 30 listopada br., odbywać się będą w znanej kawiarni i restauracji „Kresy“, ul. Sławkowska 30, akademickie podwieczorki artystyczne. Atrakcją podwieczorków jest słynny balet p. Kilińskiego, dotychczas nieznany w Krakowie oraz popisy solowe i zespołu znakomitej orkiestry cygańskiej **pod batutą prymasa p. Bertega. —** Dochód przeznaczony na rzecz kuchni akademickich.

GWIAZDKOWA AUKCJA ARTYSTYCZNA W DOMU ARTYSTÓW odbędzie się we środę 3 i czwartek 4 grudnia br. Licytacja obejmie obrazy, sztychy, antyki i wyroby przemysłu artystycznego. Licytację poprzedzi wystawa przedmiotów przeznaczonych na aukcję; wystawa ta otwartą będzie od niedzieli 30 bm. do środy 3 grudnia włącznie.

OSTRZEŻENIE. Odnośnie do ostatnio zamieszczonej notatki donoszą, że Stanisława Świerczek i jej mąż Wojciech Świerczek, b. kelner, oboje z Nowego Sącza pochodzący, wyłudziwszy legitymacje także od Komitetu wykupna kościoła św. Agnieszki, na które zbierają po kraju datki i wcale ich mimo kilkakrotnego wzywania nie składają, o czem zawiadomiono policję w Krakowie i w Nowym Sączu, która oszustów tych poszukuje.

W razie przydybania należy ich skierować do najbliższego posterunku policji.

LISTA POLICYJNA PRZESTĘPCÓW NA TERENIE M. KRAKOWA. W związku z reorganizacją służby śledczej „pod telegrafem“, gdzie będą zgrupowane wszystkie brygady śledcze, przygotowywane są wykazy osób karanych za różne przestępstwa na terenie m. Krakowa. Według dotychczasowych przypuszczalnych obliczeń liczba przestępców wynosi 6000, z czego około 25 proc. przypada na recydywistów. Po ukończeniu obliczeń, każdy z komisarjatów policyjnych otrzyma spis osób karanych, zamieszkałych w jego obrębie a to celem łatwiejszego kontrolowania osób podejrzanych.

SPRZENIEWIERZENIE NA SZKODĘ BUDOWY KOŚCIOŁA W PRĄDNIKU. Policja aresztowała Stanisławę Świerczek, pochodzącą z Nowego Sącza, która sprzeniewierzyła składki zebrane na budowę kościoła w Prądniku Czerwonym.

W Administracji „Gońca Krak.“ Insp. Urszulski złożył na „Lotnictwo“ 48 zł.

——xox——

Z OPERETKI „NOWOŚCI“, Rajska. Dziś w niedzielę popołudniu po cenach zniżonych „Marjetta“. Wieczorem po cenach zniżonych „Cnotliwa Zuzanna“ z Czemekówną i Pilarskim (junjorem) w rolach głównych. Wczoraj na premjerze „Zuzanny“ bawiono się wyśmienicie. Operetka ma zapewnione powodzenie. — W przygotowaniu „Hrabina Marica“.

——xox——

Kto chce wywołać rewolucję w Polsce?

Jak wrogowie Polski werbują szpiegów.

Z urzędnika złodziejem i niebezpiecznym szpiegiem.

Warszawa, 30 listopada.

Przed tygodniem **późną nocą na pograniczu polsko-niemieckiem przez t. zw. „zieloną“ granicę usiłował przejść wysoki czarnobrody mężczyzna, lecz został zatrzymany przez nasze posterunki.** Przyprowadzony do komendy granicznej, dawał rozmaite niewiarogodne wyjaśnienia, jednak wzięty w ogień krzyżowych pytań, wyznał co następuje:

Nazywam się X. (nazwiska na razie nie ujawniamy wobec prowadzenia dalszego dochodzenia) **i byłem biuralistą w Warszawie. Rozmiate jednak przyczyny wykoleiły mnie i zostałem z miejsca wydalony.**

Po wydaleniu ze służby X. począł się coraz więcej opuszczać i wkrótce **zabrał się do kradzieży.** Próbował „szczęścia“ na dworcu głównym, okradając bagaże pasażerów. Zazwyczaj kompanjon jego elegancko ubrany wszczynał z pasażerem rozmowę, a gdy w ten sposób odwracał uwagę i usypiał czujność, tymczasem X. **kradł bagaż pasażera zaciekawionego opowiadaniem.**

Ucieczka przed więzieniem.

Pewnego razu X. omal nie wpadł w ręce policji. Wtedy **uciekł do Gdańska, a tam wyzuł się z ostatniego grosza i poszedł nad brzeg morza, aby się rzucić do wody...**

Czuli opiekunowie.

W ostatnim jednak momencie jacyś niemcy chwycili go za ramiona i uratowali od samobójstwa. Narazie rozczuliła go i jeszcze więcej zdziwiła zbytnia „dobroć i czułość niemiecka. Po kilku dniach jednak zrozumiał, iż **wpadł w sieci szpiegowskie. Opłątany był tak misternie, iż bez żadnego oporu zgodził się na pełnienie ohydnej roli szpiega.**

Bolszewicka centrala szpiegowska w Gdańsku.

Po licznych próbach **b. urzędnik X. był wzięty na usługi przez bolszewicką centralę szpiegowską, która była w ścisłej komitywie z władzami niemieckiemi.** Zapewniono X., że jeżeli będzie gorliwie spełniał swe obowiązki, **w bardzo krótkim czasie zostanie bogaczem, w razie zaś „zdrady“ będzie odszukany i zabity.** Po takiej odpowiedzi

zaraz wysłano X. do Warszawy po zbieranie „materjału“.

Podróże były dość częste. X. jeździł do żydów i niemców, którzy mu **dawali rozmaite ważne papiery, plany wojskowe** etc.

Bolszewicka szpiegowska centrala oraz Niemcy płacili dość hojnie zdrajcy.

Szpieg usiłuje znieważy polskiego konsuła.

Szpieg X. niedawno wysłany był z Gdańska **do Berlina, gdzie miał szpiegować polski konsulat i wykradać stamtąd rozmaite ważne dowody.**

Pod maską proszącego o zapomogę i rady, zgłosił się do konsulatu polskiego i gdy tam wyproszono go za drzwi, wówczas, **upatrzywszy dpowiedni moment, rzucił się na polskiego konsula i chciał go znieważyć.** Uratowany od aresztu przez niemców, **przed kilku dniami przekradał się z nową sekretną misją na polską stronę do Bydgoszczy, przyczem został ujęty.**

W tej niezwykłej sprawie toczy się energiczne śledztwo i wkrótce **mogą nastąpić nadzwyczajne aresztowania.** X. przewieziono onegdaj do Warszawy i oddano w ręce władz bezpieczeństwa.

Z sali sądowej.

PRZERWA W PROCESIE PRZECIW WANDZLOWI.

Wczorajsza rozprawa **przeciw Wandzlowi obfitowała w sensacyjne momenty,** które wniosły do tej przewlekającej się już od kilkunastu dni sprawy nowe zainteresowanie u szerokiego audytorjum.

Jako pierwszy zeznawał świadek **notarjusz dr Wisłocki** stwierdzając, że do sporządzenia listy akcjonarjuszy otrzymał od oskarżonego legitymację z fotografjami udziałowców i że uwidoczniony w tych legitymacjach kapitał zakładowy przewyższał 100,000.000 Mkp tak, iż **na polecenie oskarżonego jako pełnomocnika przydzielono niektórym akcjonarjuszom mniej akcji** niż to wypadało z obliczenia złożonych przez nich pieniędzy. **Nadwyżka uzyskana z dolarów złożonych na kapitał zakładowy miała być użyta przez oskarżoneg ona częściowe pokrycie II. emisji,** która w wysokości 400.000.000 Mkp została na Zgromadzeniu konstytucyjnem uchwalona. Na tem Zgromadzeniu głosowano po pouczeniu przez świadka w sposób parlamentarny i świadek stanowczo nie pamięta, by wówczas zapadła uchwała o przyjęciu kursu dolara po 800 Mkp, ani, aby otrzymał jakiś protokół zawierający taką uchwałę od świadka Nowakowskiego, przeciwnie stwierdza, że sam pisał protokół i sam go sporządził.

Sensację wywołał fakt, że następny świadek Józef Galas, szwagier oskarżonego, wezwany przez niego na stwierdzenie faktu, że dolary zostały przez oskarżonego zmieniane w całości w maju 1921 — skorzystał z dobrodziejstwa ustawy i uchylił się od zeznań.

Następnie **skonfrontowano świadka Górkę ze świadkiem dyr. Klimczakiem** na okoliczność, że świadek Górka wyrazić się miał wobec dyr. Klimczaka w lecie 1922, że zmienił oskarżonemu w maju 1921 najwyżej 20 kilka tysięcy dolarów, Górka zaprzecza temu, a dyr. Klimczak z całą stanowczością obstaje przy swych zeznaniach. **W czasie konfrontacji** zadają zastępcy obu stron szereg pytań obu tym świadkom, przyczem obrońca **dr Klimecki** robi złośliwą uwagę w stronę Trybunału, za co **Trybunał wymierza mu grzywnę w kwocie 100 zł.**

Po przerwie **oskarżony odpowiadając na liczne zapytania podnosi, że referent Min. Skarbu, dr Bączkowski otrzymał z Oddziału warszawskiego pożyczkę 500.000 Mkp, co nazywa łapówką, udzieloną mu w tym celu, aby szkodził oskarżonemu. Prokurator zażądał zaprotokołowania tego oświadczenia i zastrzegł sobiz e tego powodu prawo ścigania oskarżonego za oszczerstwo.**

W czasie konfrontacji stawia obrona **dyr. Klimczakowi** szereg pytań, zmierzających do wykazania, że udał się on przed aresztowaniem oskarżonego do Min. Skarbu z własnej inicjatywy i oskarżył tam Wandlza, dyr. Klimczak stwierdza jednak z całym spokojem i stanowczością, że został wezwany telefonicznie przez dra Wytrwała z polecenia Min. Skarbu i udał się tam z wyciągami z ksiąg bankowych, odnoszących się do operacji oskarżonego w Banku i że poza złożeniem tych dokumentów i wyjaśnień fachowych, jakich od niego w Ministerstwie zażądano, **żadnych oskarżeń przeciw Wandzlowi nie wnosił.** Na zarządzenie przewodniczącego odczytano **urzędowy protokół** spisany w wydziale bankowym Min. Skarbu przez naczelnika wydziału **Roszkowskiego**, który **potwierdza najdokładniej zeznania dyr. Klimczaka.** Następnie odczytano dokumenty przedłożone przez akcjonarjuszy amerykańskich Ministerstwu Skarbu, z których wynika między innymi znanymi już szczegółami i to, że **akcjonarjusze ci nieufając oskarżonemu dostatecznie, chcieli ustanowić kilku delegatów,** a udzielili w końcu pełnomocnictwa samemu tylko **oskarżonemu** z tego powodu, że **oskarżony tłumaczył, że inni akcjonarjusze z nim jadący, nie posiadają potrzebnej inteligencji i nie znaleźliby posłuchu u władz państwowych.**

Tak obrona jak i zastępcy poszkodowanych akcjonarjuszy zawnioskowali szereg nowych świadków, Trybunał jednak wszystkim wnioskom odmówił, gdyż dotychczasowa rozprawa oświetliła już dostatecznie wszystkie istotne okoliczności.

Dalszy ciąg rozprawy we wtorek 2 grudnia br., słuchani być mają jeszcze ostatni świadkowie w liczbie trzech. poczem **nastąpią przemówienia prokuratora i adwokatów.**

ŻYD-AGITATOR KOMUNISTYCZNY PRZED SĄDEM.

Przed trybunałem sądu wojskowego w Krakowie odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko szer. Jankłowi **Segalowi** z 1 p. kol., oskarżonemu **o zdradę stanu** z § 58 uk., który przewiduje karę śmierci ew. dożywotnie więzienie.

Akt oskarżenia zarzuca Segalowi, że **dążył do utworzenia w pułku organizacji komunistycznej i wzywał do połączenia się z organizacją komunistyczną w Białymstoku a przez nią z partją komunistyczną w Mińsku. Namawiał pionierów Przybylskiego i Aleksandrowicza do wstąpienia do tajnej organizacji, mającej na celu kolportaż bibuły i pism komunistycznych w wojsku i w tym celu pozostawał w kontakcie z organizacją komunistyczną w Krakowie.**

Segal był już raz pod zarzutem agitacji komunistycznej w Białymstoku aresztowany w r. 1922, został jednak wtenczas dla braku dowodów wypuszczony.

Oskarżony na rozprawie **wyparł się winy,** a przy zeznaniach świadków, którzy zeznali dla niego obciążająco twierdził, że ci zeznają przeciwko niemu z nienawiści partyjnej i niechęci osobistej.

Wobec tego obrońca oskarżonego postawił wniosek na przesłuchanie kilkunastu świadków oraz zażądania odnośnych aktów policyjnych z Białegostoku. Trybunał po naradzie przychylił się do wniosku obrony i odroczył rozprawę celem przeprowadzenia dowodów. Przewodniczył pułk. dr Szafrański, oskarżał prok. płk. dr Cięciel.

Z pod znaku Temidy.

JESIENNE SKUTKI WIOSENNYCH WYBRYKÓW.

Przed Sądem okręgowym w Warszawie stanęła grupa manifestantów z zajść w dniu 1-go maja r. z., **oskarżonych o wygłaszanie podburzających do rewolucji przemówień, a wznoszenie okrzyków na rzecz Rosji bolszewickiej i jej przewódców, oraz o pobicie funkcjonarjusza policji.** Na ławie oskarżonych zasiedli: Aleksander Sypuła, Moryc Rosenberg, Aleksander Granas, Mojżesz Bauterakiis, Izaak Czarnobrodzki, Genowefa Duszyńska, Leokadja Sztokman, Agnieszka Stażyńska, Hipolit Malkowski, Marja Komornicka, Jan Bronisz, Jan Bejger i Joel Kiedyszman. Część oskarżonych w tej sprawie, mianowicie: Mieczysław Wojtczak, Regina Poppas, Kazimierz Łepa i Helena Szepielewska nie stawili się, wobec czego Sąd rozesłał za nimi listy gończe.

Najpoważniej obciążony został przez zeznania świadków **Granas, którego działalność komunistyczna jest oddawna znana. Był on mianowicie komisarzem komunistycznym na Łotwie i swego czasu podróżował wspólnie z Leninem.**

Sąd wydał wyrok, mocą którego **skazani zostali: Granas na 2 i pół lat twierdzy, Rosenberg na 2 lata ciężkiego więzienia, Duszyńska na 1 i pół roku twierdzy, Sztokman na 1 rok twierdzy. Stażyńska na 1 rok twierdzy i Bronisz na 1 i pół lat ciężkiego więzienia.** Reszta oskarżonych została uniewinniona.

GIEŁDA.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Akcje: Bank Handlowy 5.00; Parowozy 0.34; Zieleniewski 10.40; Żyrardów 12.40; Nafta Polska 0.62; Spirytus 2.55; Chodorów 5.30; Nobel 1.70.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zamknięcie giełdy: Warszawa 100—99.

Jak ukoić tęsknotę za młodością?

Post pietnastodniowy przywraca młodość!

Nowy i niezawodny środek odmładzający.

W ostatnich czasach ludzkość czyni wrażenie. jak gdyby była niesłychanie zadowoloną ze swej egzystencji, skoro ciągle słyszymy o odkrywaniu nowych środków odmładzających ludzi, a zatem przydłużających ich życie.

Szeregi tych „dobroczyńców“ ludzkości. idących po jej myśli, pomnożył znów wynalazca oryginalnego środka odmładzającego, którym jest profesor fizjologji na Uniwersytecie chicagoskim. A. J. **Carlson.**

Środek ten posiada niezawodne pierwszeństwo przed metodami, dotąd stosowanemi przez Woronowa.. Jaworskiego itd.. ponieważ odznacza się prostotą i dostępnością dla każdego, jest nim bowiem... **post długotrwały.**

Wedle relacyj prasy amerykańskiej. które. jako takie. trzeba przyjmować z pewną rezerwą, prof. Carlson naprzód na sobie doświadczył błogich skutków kuracji głodowej, a następnie poddał jej **trzy dorosłe osoby** na swej klinice. Wogóle zaś odnośne doświadczenia prowadzi już od lat kilku.

Wymienione trzy osoby przebyły **kurację głodową, trwającą dni 50.** A po jej ukończeniu pokazało się. że tkanki ich ciała stały się młodzieńczemi i że bardzo szybko odzyskały swą pierwotną wagę. **Ciała ich,** biorąc naogół. **stały się skutkiem kuracji głodowej, biologicznie bliższemi lat 12, aniżeli 40** i odżywianie ich przyniosło tak szybkie rezultaty. jak **u młodzieńców 15-letnich,** choć liczyły między 35 a 40 lat życia.

Wszystkie te zmiany przypisać trzeba. zdaniem uczonego amerykańskiego, niezbadanemu jeszcze dotąd procesowi zmian. wywołanych przez głód w wewnętrznych wydzielinach żołądka.

Małżeńskie dole i niedole.

Mąż otruł żonę zaraz po porodzie.

Dnia 8 listopada r. b. Komenda Powiatowa w Brzezinach dowiedziała się, że we wsi Ciszew gm. Mikołajew. **zmarła zaraz po porodzie niejaka Agnieszka Gajdowa,** lat 35, żona 6 i pół morgowego gospodarza. Przyczyną śmierci miało być zakażenie krwi, dokonane przez miejscową t. zw. „babkę“.

Komenda powiatowa natychmiast poleciła posterunkowi w Koluszkach udać się na miejsce celem przeprowadzenia dochodzenia. Po przybyciu funkcjonarjuszy zwłok Agnieszki Gajdowej nie zostali, gdyż **zdążył je już pochować mąż.**

Drogą rozpytywań dowiedziano się, że **po śmierci na ciele wystąpiły szczególne plamy** i to doprowadziło funkcjonarjuszy do przekonania, że **Gajdowa została otrutą.**

Podejrzenie odrazu padło na męża jej, Józefa, któryod dłuższego czasu żył z nią w niezgodzie.

Kiedy funkcjonarjusze oświadczyli Gajdzie, że **do czasu ekshumacji zostaje aresztowany, wówczas Gajda przyznał się do popełnienia przestępstwa** i opowiedział, co następuje:

— Z żoną swoją **od dwóch lat żyłem w niezgodzie,** gdyż miałem kochankę w tejże wsi, z którą łączyły mnie bardzo bliskie stosunki. Dnia 5 listopada wróciłem do domu i **zastałem żonę, rodzącą dziecko bez żadnej opieki i pomocy.** Na wstępie żona zaczęła mi wymawiać. że włóczę się po wsi. a ją zostawiam na Opatrzności Boskiej, że sama musiała odebrać sobie dziecię i że gospodarstwo z każdym dniem idzie ku ruinie. Nazajutrz o godz. 3 rano obudziłem żonę i zaproponowałem jej t. zw. „grzamkę“, na którą ona zgodziła się. **Przygotowując wódkę, postanowiłem żonę otruć truciżną, jaką kupiłem w Piotrkowie na szczury.**

I nasypawszy do garczka z wódką dużą ilość trucizny, dałem jej do wypicia, a następnie ugotowałem jej klusek z mlekiem, aby w razie śmierci mógł się tłómaczyć, że najadła się dużo kluzek i dlatego umarła.

Nieszczęśliwa ofiara, nie podejrzewając nic złego. wypiła podaną jej przez męża wódkę i **w ciągu czterech godzin zmarła w strasznych męczarniach.**

Żonobójcę skuto w kajdany i przesłano do więzienia w Łodzi, a dochodzenie skierowano do władz sądowych.

Z galerji szlachetnych dziwaków.

Filozof z Brockton

rozdał miljony i został subjektem sklepowym.

Edward M. Washburn, liczący lat 57. był najbogatszym człowiekiem w mieście Brockton w stanie Massachusets. Dawniej **ubogi mechanik, dorobił się siedmiu dużych fabryk,** nadto posiadał **miljonowe kapitały.**

Od czasu do czasu odwiedzał Chicago. gdzie utrzymywał piękny apartament. w którym podejmował licznych gości ze świata bankierskiego i przemysłowego.

Na ostatniem zebraniu, przy szampanie była mowa o tem. że **spokojne życie, przy regularnej, nie denerwującej pracy ludziom w późniejszym wieku konserwuje życie bardziej, niż nieustanne zabiegi o przysporzenie majątku.**

— Jest to zupełnie dobra myśl — odrzekł miljoner — i żałuję. że mi wcześniej nie przyszła do głowy.

W kilka dni potem wezwał swoich trzech synów i **podzielił pomiędzy nich cały swój majątek. W jedynem ubraniu i z kilkoma dolarami w kieszeni przyjął posadę ekspedjenta w składzie aptecznym,** urządził się nadzwyczaj skromnie, po kawalersku **i żyje z pensji 60 dol. na miesiąc.**

Pryncypał na Nowy Rok obiecuje mu płacę **podnieść na 70 dolarów,** bowiem były bogacz zasługuje na to swoją pracowitością i energją.

Odpowiedzialny redaktor: Dr. Władysław Świrak. Krakowska Drukarnia Nakładowa w Krakowie pod zarządem J. Borkowicza.